

Początek nowoczesnego pielęgniarstwa w XIX wieku

The beginnings of modern nursing in the 19th century

Jerzy Supady

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie
State Higher Vocational School in Tarnow, Poland

Article history:

Otrzymano/Received: 11.06.2019

Przyjęto do druku/Accepted: 17.06.2019

Opublikowano/Publication date:

Czerwiec 2019/June 2019

Streszczenie

O powstaniu nowoczesnego pielęgniarstwa zdecydowały czynniki społeczno-polityczne, w tym wojny prowadzone w II połowie XIX wieku. Następstwem wojny krymskiej były reformy opieki nad chorymi i rannymi podjęte przez Florence Nightingale, a w wyniku konfliktu zbrojnego pomiędzy Francją a Austrią w 1859 r. powstała organizacja Czerwonego Krzyża.

Słowa kluczowe: opieka pielęgniarska, Florence Nightingale, Jean Henri Dunant, Czerwony Krzyż

Florence Nightingale

Na powstanie i rozwój ruchu na rzecz tworzenia nowoczesnego pielęgniarstwa wpłynęły, oprócz elementów społeczno-politycznych, kulturowych, a nawet religijnych, dwa podstawowe czynniki historyczne: wojny i bitwy toczące w II połowie XIX wieku oraz rodzący się w owym czasie ruch feministyczny. Ogromną, inspirującą rolę na tym polu odegrała Angielka Florence Nightingale (1820–1910) [1].

Pochodziła z rodziny bardzo bogatej, skoligaconej z wieloma znakomitymi i zamożnymi rodami angielskimi. Domem jej rodziców był dwór wiejski w Derbyshire oraz drugi dwór w New Forest, a także mieszkanie w Mayfair, gdzie, w tzw. „sezonie londyńskim” urządzano wystawne i eleganckie przyjęcia. Młoda Florence odbyła wiele podróży po Europie Zachodniej, w czasie których zatrzymywała się w Paryżu, poznając przy okazji różne znakomitości ówczesnego życia kulturalnego i politycznego. Będąc wielką miłośniczką włoskich oper, bardzo często odwiedzała teatr [2].

Przy jej pozycji społecznej oraz naturalnych powabach i zaletach mogła aspirować do wspaniałej partii małżeńskiej. Jednakże ta sfera życia zupełnie jej nie pociągała, budząc zdziwienie i zaniepokojenie rodziców. W wieku 25 lat wyraziła chęć podjęcia pracy pielęgniarki w szpitalu w Salisbury, a także pragnienie utworzenia ...czegoś w rodzaju protestanckiego zakonu siostr miłosierdzia, bez ślubów, dla kobiet o subtelnych uczuciach, z którymi mogłaby w domu na wsi otoczyć opieką ludzi biednych i chorych. Ten projekt młodej Florence został zdecydowanie odrzucony przez rodzinę, tym bardziej że w owych czasach w Anglii pielęgniarkami były przeważnie starsze, proste kobiety, znane ze swobodnego pod względem erotycznym zachowa-

nia, często nadużywające alkoholu. Nic dziwnego, że rodzice nie akceptowali takiego zawodu dla swojej dobrej wychowanej i wykształconej córki. *To było tak jak gdybym chciała zostać pomywaczką* – wspominała po latach Florence. Pochłonięta myślą świadczenia pomocy chorym studiowała w tajemnicy sprawozdania komisji lekarskich, broszury władz sanitarnych, historię szpitali i przytułków. Podróżując po Europie zwiedzała szpitale, dzielnice nędzy w wielkich miastach, a nawet kilka tygodni pracowała jako siostra „szarytka” w Paryżu. Odwiedziła także Kaiserwerth, gdzie o poprawę opieki nad chorymi w Niemczech walczył pastor Theodor Fleidner. Wykonując w Kaiserwerth pracę pielęgniarki, zdobyła doświadczenie, które stało się podstawą jej dalszej działalności. Równocześnie odrzuciła szczęście osobiste, w osobie atrakcyjnego adoratora. Owładnięta uczuciem miłości swoje wewnętrzne rozterki i rozważania przelewała na papier: *Mam potrzeby intelektualne, które wymagają zaspokojenia, i to znalazłabym w nim. Mam namiętności, które wymagają zaspokojenia, i to też znalazłabym w nim. Mam potrzeby moralne, potrzeby działania – i tego bym w życiu z nim nie znalazła. Czasem myślę, że chcę zaspokojenia moich namiętności za wszelką cenę.* Dokonując ostatecznego wyboru, wróciła znowu do życia pełnego niepewności i oczekiwania. Żyjąc przekonanie, że działalność opiekunów Siostr Miłosierdzia stoi na najwyższym poziomie, udała się do Francji celem podjęcia pracy w szpitalu w de la Providence pod Paryżem. Dwa pobyty w tej miejscowości skróciła o kilka tygodni, bowiem zaproponowano jej stanowisko kierownika w londyńskim domu zdrowia dla kobiet przy Harley Street [5]. Po roku przerwała pracę z uwagi na epidemię cholery, podczas której świadczyła pomoc chorym w Middlesex Hospital. Kilka miesięcy potem, w 1854 roku, kiedy Florence miała 34 lata, Rosja ogłosiła wzię-

cie pod swoją ochronę i opiekę mieszkających na terenie Turcji chrześcijan odłamu grecko-ortodoksyjnego, snując przede wszystkim plany ataku na państwo osmańskie z zamiarem opanowania morskich cieśnin: Bosforu i Dardaneli [3]. W obronie Konstantynopola zawiązała się koalicja angielsko-francusko-turecka, której wojska wylądowały na Krymie. Korespondenci gazet brytyjskich donosili o bitwach oraz pisali na temat bardzo złych warunków w angielskich lazaretach w porównaniu z francuskimi, gdzie rannymi i umierającymi żołnierzami opiekowały się katolickie Siostry Miłosierdzia. Wybuch wojny krymskiej nastąpił w chwili, kiedy Florence Nightingale czuła się dojrzałą zawodowo pielęgniarką, gotową sprostać wyzwaniu chwili. W tym celu zwróciła się z pismną prośbą do Ministra Wojny w rządzie brytyjskim, Herberta Sydneya, który znał jej zapal i uzdolnienia w pracy filantropijnej, o wysłanie na Bliski Wschód. List minął się z pismem Sydneya, który niezwyklej kobiecie proponował to samo. Po podpisaniu niezbędnej nominacji wraz z grupą 38 pielęgniarek, w tym 18 katolickich zakonnicek, przybyła 4 listopada do państwa osmańskiego. Przez następne 18 miesięcy pracowała na terenie Turcji, głównie w Skutari, dzielnicy Stambułu, leżącej po stronie azjatyckiej Bosforu. Stan rzeczy, który zastała na miejscu, można nazwać straszliwym, a nawet katastrofalnym, świadczącym o całkowitym załamaniu się organizacji pomocy lekarskiej w walczącej armii angielskiej. Pomimo błędnych informacji na temat zaopatrzenia wojska w materiały sanitarne i medyczne, Florence kierowana własną intuicją poczyniła we Francji rozmaite zakupy, które w Skutari okazały się niesłychanie potrzebne. Dysponowała także dużym zasobem pieniędzy, które jeszcze pomnożył Macdonald, dziennikarz jednego z czasopism angielskich. W sposób drastyczny, w ciągłej walce ze sztabem armii oraz urzędnikami, kładła nacisk na porządek i czystość w lazaretach, dobrą, rzeczową opiekę świadczoną chorym i rannym, zdrową żywność oraz bieliznę i ubrania w ilości zaspokajającej potrzeby szpitala. Pierwszą oznaką przemiany było pojawienie się przedmiotów, wcześniej w szpitalu nieznanych. Chorzy zaczęli otrzymywać ręczniki, szczoteczki do zębów, mydło, noże, widelce, grzebienie. Z jej polecenia zorganizowano też kuchnie i pralnie szpitalne. Florence zwróciła uwagę na odzież pacjentów, dostarczając szpitalowi olbrzymie ilości pończoch, butów, koszul, spodni i szlafroków. Wraz z napływem dużej liczby rannych żołnierzy, płacąc z własnych pieniędzy za pracę około 200 robotników, przygotowała odpowiednie sale na umieszczenie 500 przytransportowanych z Krymu chorych [4].

Zatem z konieczności pełniła funkcję szefowej administracji. Była niewątpliwie postacią bohaterską, ale jej heroizm nie miał znamion sentymentalnych i romantycznych. Zaprowadziła porządek w lazaretach w Skutori dzięki ciężkiej, systematycznej pracy, surowej dyscyplinie, stałym doglądaniu szczegółów oraz nieugiętej woli. Pomimo wyważonego i spokojnego sposobu bycia, emanowała siłą charakteru, osobowością stworzoną do wydawania rozkazów i poleceń oraz przełamywania życio-

wych przeszkód. W nocy załatwiała konieczną korespondencję, w której przedstawiała w sposób nieskrępowany otaczające ją straszliwe sceny i warunki, krytykowała gwałtownie organizację wojskowej opieki sanitarnej, oskarżała osoby, które były przedmiotem jej oburzenia, nie mając respektu dla nikogo [5].

W maju 1855 roku mogła z satysfakcją ocenić diametralną różnicę w warunkach funkcjonowania lazaretów. Nie przestrzegające porządku opiekunki odesłała do Anglii, zaś nowe grupy pielęgniarek podporządkowała wyłącznie sobie. Do legendy przeszły jej nocne wizyty w szpitalu z zapaloną lampą. Do przeszłości należało zamieszanie i ciasnota na salach chorych. Zapanował porządek i czystość, wyżywienie pacjentów stało się obfite i systematyczne. Doskonałym probierzem dokonanych zmian był wskaźnik śmiertelności, który drastycznie się obniżył, wynosząc pierwotnie 42 zgony na 100 chorych, a później 22 zgony w przeliczeniu na 1000 pacjentów [6].

Pomimo wielu wspomnianych zajęć i obowiązków dokonała także inspekcji szpitali na Krymie, podróżując przez skaliste wzgórza półwyspu na koniu lub w wózku bagażowym. Nierzadko wędrowała kilometrami na piechotę. Swoją wizytę na Krymie przypłaciła ciężką, grożącą życiu chorobą, a także konfliktem z częścią pracujących w szpitalach pielęgniarek i lekarzem, doktorem Hallem. O temperamentie zwykle bardzo opanowanej kobiety świadczyła furia, z jaką zareagowała na próby podważenia jej kompetencji i kierowniczej pozycji. W lutym 1856 roku za sprawą Herberta Sydneya otrzymała tytuł generalnej przełożonej całej kobiecej służby pielęgniarskiej chorych w szpitalach wojskowych [7].

W lipcu 1856 roku, a więc cztery miesiące po zawarciu pokoju, Florence Nightingale opuściła Turcję i udała się do Anglii. W kraju witano ją z ogromnym entuzjazmem, a królowa Wiktoria w odręcznym liście wyraziła swoje uznanie i podziw dla zasług tej niezwyklej kobiety. Na złotej broszce załączonej do listu widniał napis: „Błogosławieni Miłosierni” [8].

Ciężka praca podczas wojny na Krymie nadszarpięła zdrowie Florence. Lekarze stwierdzili stan niewydolności pracy serca i wyczerpania nerwowego. Cierpiała na częste omdlenia i objawy fizycznego osłabienia. Nie opuszczając przez kilka miesięcy łóżka, rozmyślała nad obserwacjami wyniesionymi z Skutari oraz całej strukturze i działalności Departamentu Sanitarnego armii brytyjskiej. Po powrocie do zdrowia skorzystała z wcześniejszego zaproszenia i złożyła wizytę parze królewskiej, przebywającej w Balmoral. Podczas spotkania, napisał później książkę małżonek w swoim dzienniku: *Przedstawiła nam wszystkie wady naszego szpitalnictwa wojskowego oraz projekty niezbędnych reform* [9]. Od tego czasu zaczęła gromadzić wokół siebie zwolenników proponowanych zmian, tworząc tzw. „gabinet” ludzi wpływowych. Jednym z nich był Herbert Sydney. Aby wesprzeć na piśmie swoje starania o reformę wojskowej służby sanitarnej opracowała obszerny (800 arkuszy) memoriał zatytułowany *Uwagi o administracji sanitarnej i szpitalnictwie w armii brytyjskiej*. Powołana przez władze Komisja Królew-

ska dopiero po objęciu stanowiska ministra wojny przez Herberta Sydney'a zdołała w latach 1859–1861 wprowadzić w życie cały system reform, o które z taką determinacją walczyła Florence Nightingale. Równocześnie, w 1859 roku, ukazały się drukiem jej *Uwagi o szpitalnictwie*, które radykalnie zmieniły teorię struktury szpitalnej oraz prowadzenie zamkniętych zakładów opieki zdrowotnej. Dążeniem panny Nightingale było także zreformowanie Ministerstwa Wojny, ale śmierć Herberta Sydneya zadała ostateczny cios jej marzeniu, chociaż w latach 1862–1872 była osobą bardzo wpływową w tym resorcie.

Po burzliwym okresie życia postanowiła urzeczywistnić swoje dawne pragnienie uczynienia z pielęgniarstwa zawodu o wysokich kwalifikacjach, powszechnie uznawanego i szanowanego. W ramach realizacji tego zamiaru w londyńskim szpitalu św. Tomasza uruchomiła *Szkołę Ćwiczeń dla Pielęgniarek Nightingale*, w której przygotowanie uczennic do zawodu pielęgniarstwa odbywało się przy czynnym udziale lekarzy i sióstr przełożonych. O zainteresowaniu tym obszarem kształcenia świadczy jej książka pt. *Uwagi o pielęgniarstwie*.

Ostatnie dziesiątki lat życia spędziła w małym domku w Londynie przy South Street. Rozkoszowała się posiadaną sławą, ale choroba skazywała ją na samotne przebywanie w mieszkaniu. Cieszyła się zasłużonym uznaniem za ciężką pracę w dziedzinie reformy szpitalnictwa, przytułków i domów pracy, a także szkolnictwa dla pielęgniarek. Z jej inicjatywy powołano także Komisję Sanitarną dla armii brytyjskiej stacjonującej w Indiach. Wielcy politycy oraz arystokraci ubiegali się u niej o możliwość audiencji. W późnym wieku skierowała swoją uwagę w stronę mistyki chrześcijańskiej [10].

Stan psychiczny Florence Nightingale uległ typowej dla zaawansowanego wieku ewolucji: z osoby cierpkiej, złośliwej i pełnej sarkazmu, stała się staruszką zgodną, uprzejmą i w pełni wyrozumiałą. Jednocześnie zmienił się jej wygląd zewnętrzny, z kobiety szczupłej z wyniosłym spojrzeniem przekształciła się w otyłą i uśmiechniętą sędziwą damę. Na trzy lata przed śmiercią, w 1907 roku, kiedy *dementi senilis* poczyniła olbrzymie postępy, władze angielskie zdecydowały się przyznać „pannie Florence” oficjalne odznaczenie: Order Zasługi. Zmarła w wieku 90 lat, 13 sierpnia w Londynie i pochowana została na cmentarzu w tymże mieście. W chwili śmierci tysiące szkół pielęgniarstwa typu zaproponowanego przez Florence Nightingale pracowało na całym świecie.

Henryk Dunant

W końcu lat 50. XIX wieku toczyła się w Lombardii wojna pomiędzy Francją a Austrią. Stawką w tej walce była niepodległość włoskich prowincji znajdujących się w granicach Cesarstwa Austriackiego. 24 czerwca 1859 roku, na polach Solferino, niedaleko wioski Castiglione, miała miejsce krwawa bitwa, w której zginęło 41 tysięcy żołnierzy. Zwycięstwo odniosła

armia francuska. Przypadkowym świadkiem morderczych zmagañ był młody turysta szwajcarski, Henryk Dunant (1828–1910). Przejęty do głębi widokiem tysięcy rannych żołnierzy, spontanicznie zorganizował pośród ludności okolicznych miejscowości lekarską i pielęgniarzką akcję pomocy. Poza tym udał się w kierunku kwatery dowództwa armii francuskiej, docierając do najbliższego otoczenia cesarza Napoleona III. W rezultacie jego interwencji pozwolono wziętym do niewoli lekarzom austriackim opiekować się rannymi ofiarami bitwy [11].

Henryk Dunant mieszkał w Genewie. Pochodził ze znanej i zamożnej rodziny. Już jako mały chłopiec wykazywał duże uczucie litości, czego dowodem było przystąpienie do Stowarzyszenia Jałmużny. W wieku młodzieńczym zapisał się do Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Chrześcijańskiej. Będąc mężczyzną dorosłym pracował w Szwajcarskim Towarzystwie Kopalni oraz prowadził rozległe interesy, poświęcając ponadto uwagę zagadnieniom humanitarnym oraz wszelkim przejawom miłosierdzia. Po dramatycznych przeżyciach pod Solferino rozmyślał nad środkami, które można by zastosować w podobnych sytuacjach. Pragnąc poruszyć ludzkie sumienia napisał i w 1862 roku wydał książkę zatytułowaną *Wspomnienia z Solferino*. Opisując tragedię rannych żołnierzy, postulował zorganizowanie w czasach pokoju komitetów ratowniczych przygotowanych do udzielania pomocy rannym w czasie wojny. Książka Dunanta poruszyła opinię publiczną, ale największy oddźwięk znalazła w Genewie, gdzie rychło powołano specjalną komisję, w skład której weszło czterech obywateli szwajcarskich, włoski lekarz (Ludwik Appia) oraz autor *Wspomnień z Solferino* (sekretarz) [12]. Na pierwszym posiedzeniu 17 lutego 1863 roku nadano komisji miano Międzynarodowego Komitetu Pomocy Rannym (MKPR), oraz na wniosek Dunanta wytyczono plan, by zainteresować podjętym przedsięwzięciem rządy wielu europejskich państw. Dunant podczas pobytu w Paryżu i w Berlinie kolportował zaproszenia MKPR na międzynarodowy kongres zwołany do Genewy na dzień 8 sierpnia 1864 roku. W kongresie wzięło udział 24 przedstawicieli 15 państw europejskich i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. 22 sierpnia 1864 roku uczestnicy zjazdu podpisali tzw. Konwencję Genewską, która stała się podstawą działalności Czerwonego Krzyża. Międzynarodowym znakiem ochronnym organizacji miał być czerwony krzyż na białym polu. W czasach pokoju i wojny łączność z poszczególnymi państwami polecono utrzymywać Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża z siedzibą w Genewie. Pierwszym prezesem Komitetu został Gustaw Moynieri, który pełnił tę funkcję do 1910 roku [13].

Po zakończeniu Kongresu w Genewie na Dunanta spadł deszcz splendorów i zaszczytów, a wszystkie kraje podkreśliły uznanie dla jego pracy i zasług. W 1867 roku dobry los odwrócił się od Szwajcara: stracił on cały swój majątek i znalazł się w skrajnej nędzy. W tym czasie przebywał głównie we Francji, a troski i zgryzoty, które mu towarzyszyły, okupił ciężką choro-

bą nerwową. Żyjąc wiele lat z dala od ludzi, stał się zapomniany [14]. W miejscowości Heiden nad jeziorem Konstanckim został w 1895 roku przypadkowo odnaleziony przez znanego lekarza szwajcarskiego, który przejął się niedolą starego i schorowanego człowieka i własnym sumptem urządził Dunantowi w malowniczym, górskim ustroniu godziwe warunki egzystencji. Wieść o znalezieniu w Heiden „ojca Czerwonego Krzyża” szybko rozniosła się po całej Europie. Jak przed laty, Szwajcar stał się przedmiotem powszechnej uwagi, czego dowodem była dożywotnia renta przyznana biedakowi przez cesarową rosyjską Marię oraz pierwsza w historii pokojowa Nagroda Nobla, którą otrzymał w 1901 roku. Dunant zmarł 30 października 1910 roku, w wieku 83 lat.

Dalszy rozwój międzynarodowego Czerwonego Krzyża miał ogromny wpływ na zreformowanie działającej w warunkach pokoju opieki pielęgniarskiej. Szybko rozprzestrzeniające się organizacje czerwonokrzyżskie angażowały do pomocy ludziom chorym zarówno mężczyźni, jak i istniejące lub tworzące się zespoły kobiece, które przybierały nazwy podkreślające ich przynależność do Czerwonego Krzyża. Na całym świecie rosła liczba siostr Czerwonego Krzyża w ramach różnych organizacji oraz instytucji szkolenia [12]. Od czasów działalności F. Nightingale oraz utworzenia Czerwonego Krzyża możemy mówić o początkach nowoczesnego pielęgniarstwa [15].

Piśmiennictwo/References

[1] Fijałek, J. (1995). *Spoleczne tradycje organizacyjne i naukowe w opiece zdrowotnej do końca XVIII wieku* [w:] *Historia medycyny*, red. T. Brzeziński. Warszawa, 211–227.

[2] Zins, H. (1979). *Historia Anglii*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo.

[3] Seidler, E., & Leven, K. H. (2003). *Geschichte der Medizin und der Krankenpflege*. Kohlhammer Verlag.

[4] Kruse, A. P. (1995). *Krankenpflegeausbildung seit Mitte des 19. Jahrhunderts*.

[5] Bischoff, C. (1992). *Frauen in der Krankenpflege: zur Entwicklung von Frauenrolle und Frauenberufstätigkeit im 19. und 20. Jahrhundert*. Campus-Verlag.

[6] Strachey, L. (1983). *Ludzie epoki Wiktorii. Florence Nightingale. General Gordon*. Warszawa.

[7] Szenajch, W. (1959). *Trzy pielęgniarki*. Warszawa.

[8] Nutting, M. A., & Dock, L. L. (1907). *A History of Nursing: The Evolution of Nursing Systems from the Earliest Times to the Foundation of the First English and American Training Schools for Nurses. 1907* (Vol. 2). GP Putnam's Sons.

[9] Shryock, R. H. (1959). *The history of nursing: An interpretation of the social and medical factors involved*. Saunders.

[10] Jamieson, E.M., Seval, M.F., Gjertson, L. (1959). *Trends in nursing history*. London.

[11] Dunant, H. (2011). *Eine Erinnerung an Solferino*. BoD–Books on Demand.

[12] Wołowiczowa, Z. (1934). *Jak powstał Czerwony Krzyż*. Warszawa.

[13] Haug, H. (1993). *Menschlichkeit für alle: die Weltbewegung des Roten Kreuzes und des Roten Halbmonds*. P. Haupt.

[14] Abramek, Z. (2001). *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża (1912–1951)*. Polski Czerwony Krzyż, Zarząd Okręgowy.

[15] Mallik, T. (1961). *Czerwony Krzyż (organizacja, zasady, działalność)*. Warszawa. (II zaoczne studium prawne dla lekarzy).

Summary

The formation of modern nursing is associated with socio-political factors including the wars fought during the second half of the 19th century. The Crimean War resulted in reforms undertaken by Florence Nightingale in nursing care of the sick and the wounded. As a consequence of the military conflict between France and Austria in 1859 the Red Cross organization was founded.

Keywords: nursing care, Florence Nightingale, Jean Henri Dunant, the Red Cross
